

# Z kroniki naukowej

## DYSKUSJA WOKÓŁ BIOGRAFII ALBERTA SPEERA

Od czasu procesu norymberskiego trwa dyskusja nad postacią i osobowością Alberta Speera; od 1937 r. generalnego inspektora przebudowy urbanistycznej Berlina, od 1942 r. szefa Organizacji Todta oraz ministra Rzeszy do spraw uzbrojenia i produkcji wojskowej. Ten niekwestionowany dyktator gospodarczy nazistowskich Niemiec, jeden z najbardziej zaufanych i bliskich Hitlerowi palatynów, zdołał w Norymberdze nie tylko uratować własne życie lecz – manipulując faktami i przekonującą samooceną własnych czynów – wyprocesować dla siebie wymiar kary, nieproporcjonalnie niski w stosunku do ogromu popełnionych zbrodni. Skazano go na 20 lat pozbawienia wolności, które to lata zdołał wykorzystać na dalsze tworzenie i umocnienie własnego „mitu”. Do chwili obecnej budzi kontrowersje wyeksponowane przez Speera, przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze i głównie dzięki temu tak powszechnie znane, jego rzekome „sabotowanie” woli Hitlera, dotyczące kontynuowania totalnie wyniszczającej wojny<sup>1</sup>. Taka jego postawa trwająca ponoć już od połowy 1944 r., a szczególnie uwydatniona wiosną 1945 r., miała jakoby na celu udaremnienie rozkazu Hitlera, w którym zobowiązywał on nie tylko wojsko, lecz całe niemieckie społeczeństwo do niezaprzestania walki, prowadzenia jej bez względu na konsekwencje na macierzystym terytorium, zniszczenia własnego potencjału gospodarczego w myśl zasady „spalonej ziemi”.

Nie wyjaśnione pozostają nadal również osobiste motywacje wielu kontrowersyjnych zachowań Speera. Historycy i publicyści usiłują od lat odpowiedzieć na pytanie kim był? Oportunistą, który na krótko przed końcem wojny usiłował uratować własną skórę i uniknąć ciężającej na nim odpowiedzialności, czy też – jak wystylizował to sam w swoich wspomnieniach, a powtarzają za nim niektórzy publicyści – bojownikiem usiłującym zdystansować się od swoich diabolicznych protektorów w imię ocalenia Rzeszy i tego, co w końcowej fazie wojny nadawało się w niej do uratowania?

Powyższe i inne pytania stały się ponownie aktualne po uzyskaniu przez Speera wolności w 1966 r. i opublikowaniu trzy lata później autobiografii<sup>2</sup>. Inspirują je również kolejne biografie Speera m.in. pióra D. van der Vata<sup>3</sup> i G. Sereny<sup>4</sup>. Szczególne emocje wywołała jednakże ostatnio najnowsza praca znanego niemieckiego publicysty J.C. Festa, autora m.in. biografii Hitlera, niewątpliwie mistrza słowa i pióra, któremu wcześniej również Speer powierzył zadanie literackiego opracowania spisanych w więzieniu w Spandau wspomnień<sup>5</sup>. Obecna biografia napisana przez Festa wzbudziła nie tylko liczne polemiki, lecz również słowa otwartej krytyki z uwagi na pominięcie i umniejszenie przestępczych czynów ciężących na jej tytułowej postaci, ignorancji wielu faktów i jej tendencyjny

<sup>1</sup> U. Schlie, *Albert Speer, und das Dritte Reich*. W: *Albert Speer. „Alles was ich weiß”*. Aus *unbekannten Geheimprotokollen vom Sommer 1945*. München 1995.

<sup>2</sup> A. Speer, *Erinnerungen*. Frankfurt 1969.

<sup>3</sup> D. van der Vat, *Der gute Nazi. Albert Speer Leben und Lügen*. Berlin 1997.

<sup>4</sup> G. Sereny, *Das Ringen mit der Wahrheit. Albert Speer und das deutsche Trauma*. München 1995.

<sup>5</sup> J. C. Fest, *Hitler. Eine Biographie*. Frankfurt a.M. 1973 r. J. C. Fest, *Speer. Eine Biographie*. Alexander Fest Verlag, Berlin 1999.

charakter. Praca ta stała się niezwłocznie tematem artykułów i dyskusji, w których krzyżują się głównie pytania o przemilczane i zbagatelizowane w biografii źródła archiwalne oraz analizę dokumentów odpowiednio dobranych i przynajmniej częściowo zinterpretowanych przez samego ich twórcę, pytania o prawdę historyczną i ciągle istniejący „mit Speera” oraz o problemy metodologiczne wyłaniające się przy tego typu opracowaniach. Nasunęła ona równocześnie pytania o zakres wpływu, jaki zdołał wyrzucić Speer, w wyniku częstych kontaktów i rozmów z Festem, jako słuchaczem i „spowiednikiem”, na przedstawioną w książce wersję życiorysu. Polemikę tę podjął jako pierwszy młody historyk niemiecki Heinrich Schwendemann. Dołączyli do niego również inni uczniowie, dobrze znanego w Polsce, niemieckiego historyka profesora Berndta Martina (*Historisches Seminar, Albert-Ludwigs Universität Freiburg*) i dziennikarze. Niebawem po ukazaniu się biografii napisanej przez J.C. Festa w „Badische Zeitung” i „Frankfurter Allgemeine Zeitung” opublikowano m.in. dyskusje i felietony pod znamienymi tytułami: *Przyszłość przeszłości, Motor totalnej mobilizacji*<sup>6</sup>. W kwietniu 2000 r., w drugim programie niemieckiej telewizji (ZDF), wyemitowany został również wywiad udzielony przez H. Schwendemanna, w którym zarzucił twórcy dzieła, iż w wydanej biografii pominięto wiele znaczących materiałów archiwalnych, w tym m.in. memoriał Speera z 18 marca 1945 r. przeznaczony dla Hitlera, przemilczany zarówno w autobiografii, jak i pracy Festa, w którym to Speer jakoby jednoznacznie sugerował *Führerowi* kontynuowanie wojny na terytorium Rzeszy<sup>7</sup>. Te i inne głosy stały się niejako publicznym wyzwaniem skierowanym pod adresem J.C. Festa, aby podjąć naukową dyskusję zarówno nad książką, jak i osobowością Speera, i o jego świadomym, wieloletnim, systematycznym i aktywnym uczestnictwie w wystylizowaniu własnej przeszłości pod hasłem „przyszłość przeszłości” (*Zukunft der Vergangenheit*)<sup>8</sup>. Spotkanie takie, któremu towarzyszyło ogromne publiczne zainteresowanie zorganizowano 13 lipca 2000 r. na uniwersytecie we Freiburgu<sup>9</sup>. Jego głównymi inicjatorami byli: wspomniane *Historisches Seminar, Studium Generale* i Księgarnia Rombach we Freiburgu, a bohaterami: J.C. Fest, H. Schwendemann i B. Martin, jako koordynator spotkania. Bardzo licznie zgromadzona publiczność już na wstępie wyraźnie sygnalizowała podział na zwolenników i przeciwników przedstawionego przez Festa ujęcia osobowości Speera.

Podczas spotkania zaprezentowano tekst oraz odbyła się dyskusja. Autor, z dużym zacięciem aktorskim, odczytał fragment książki: groteskowy *passus* dotyczący pożegnalnych odwiedzin Speera u Hitlerem, w oblężonym już przez Armię Czerwoną Berlinie, w kwietniu 1945 r. Fragment ten nie wywarł większego wrażenia na publiczności, gdyż słuchacze ze zniecierpliwieniem oczekiwali przede wszystkim na mającą nastąpić dyskusję<sup>10</sup>.

W części polemicznej zaproponowano skoncentrowanie się na trzech głównych grupach problemów: Speer i zakończenie wojny, Speer i kwestia Żydów oraz Speer i SS.

Jako pierwszy ustosunkował się do nich autor książki, który wyraźnie zastrzegł swój dystans do opisanych wydarzeń i tytułowej postaci. W obydwu przypadkach wypadło to mało przekonująco. W chwili zakończenia wojny liczył on 19 lat. Wiarygodności nie przysporzyło Festowi również odwołanie się do licznych osobistych kontaktów ze Speerem, które miały w sposób jakoby naturalny, udowodnić doskonałą znajomość materiałów źródłowych i czynów Speera. Pomimo dużej pewności siebie, Fest w roli dokumentalisty przedstawionych w książce wydarzeń i ich oceny, wypadł znacznie mniej przekonująco aniżeli jako pisarz i narrator. Jego zimna i pozornie bardzo spokojna twarz,

<sup>6</sup> *Die Zukunft der Vergangenheit*. „Badische Zeitung” z 30 X 1999; *Motor einer totalen Mobilisierung, Lebensläufer über verbrannter Erde*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 26 IV 2000.

<sup>7</sup> ZDF, 28 IV 2000.

<sup>8</sup> N. Berg, *Die Zukunft der Vergangenheit. Von Hitler Vorzugsarchitekten zum Rüstungsminister und später zum Medienstar: Die Speer-Biographie* von Joachim C. Fest. „Badische Zeitung” z 30 X 1999.

<sup>9</sup> Lesung und Podiumdiskussion. Speer – Eine Biographie, 13 lipiec 2000.

<sup>10</sup> P. Wintterling, *Fakten, Fakten, Fakten- Suche nach den Schuldigen*. „Badische Zeitung” z 15 VII 2000.

wykazała pewne oznaki zniecierpliwienia i zdegustowania pod wpływem repliki i merytorycznych argumentów H. Schwendemanna oraz reakcji wspierającej go części audytorium. Historyk ten, powołując się na udokumentowane źródłowo fakty, zgromadzone przede wszystkim w *Bundesarchiv Koblenz*, oraz wskazując na konkretne zespoły archiwalne dowodził, iż Speer do końca marca 1945 r. nie był przeciwnikiem wojennych koncepcji Hitlera, a wręcz przeciwnie – zwolennikiem jej kontynuowania (również na terenie Rzeszy), aż do „zwycięskiego” końca. Jego zdaniem, wersja przedstawiona przez Speera we wspomnieniach i selektywnie przejęta m.in. przez Festa, sprowadza się do zamierzonego pominięcia wzmiankowanego już wcześniej memoriału Speera z 18 marca 1945 r. i powoływanie się jedynie na memoriał z 15 marca 1945 r.<sup>11</sup>, w którym to dokumencie Speer faktycznie prognozował, iż z gospodarczego punktu widzenia, wojna mogłaby trwać jeszcze jedynie 4-8 tygodni. Domagał się również, aby nie niszczyć z premedytacją własnego potencjału gospodarczego (zakładów przemysłowych, elektrowni, kopalń, urzędzeń komunikacyjnych itp.), lecz jedynie doprowadzić do ich unieruchomienia. Jednakże nawet w tej nocy nie żądał od Hitlera zakończenia wojny w imię zmniejszenia cierpień cywilnej ludności i liczby ofiar na froncie. Wyeksponowanie dokumentu z 15 marca 1945 r. miało na celu stworzenie obrazu Speera, który jako jedyny odważył się oznajmić Hitlerowi prawdę i pomimo nieprzewidywalnych konsekwencji gniewu „wodza” usiłował ratować Niemcy. Duże emocje wywołało zatem zacytowanie drugiego memoriału, datowanego 18 marca 1945 r., sporządzonego przez Speera na zaplanowane wieczorem tego samego dnia spotkanie z Hitlerem. Ten trzystronicowy memoriał Speera, którego kopię w postaci tzw. przebitki posiadał tylko Speer, znajduje się obecnie w aktach *Rüstungsministerium*. Jego istnienie zostało zatajone we wspomnieniach Speera i przemilczane w dyskutowanej biografii. Nieliczni badacze, którzy do niego dotarli, zdaniem Schwendemanna ocenili go zbyt pobieżnie<sup>12</sup>. Dokument ten prowadzi – według niego – do zupełnie innego wizerunku Speera i ukazuje go jako pozbawionego jakichkolwiek skrupułów taktyka i dyktatora, gracza, który wysnuł zamysł ześrodkowania rozstrzygającej dla Niemiec walki nad Renem i Odrą i prowadzenie jej możliwe jak najdłużej. Z dokumentu tego wynika dobitnie, iż – podobnie jak Hitler – nie chciał kapitulować (tego zdaniem Schwendemanna nigdy od wodza się nawet nie domagał). Sugerował natomiast kontynuowanie walk i wyniszczający „ostateczny pojedynek” w celu pozyskania „szacunku” u przeciwnika i uzyskania w ten sposób korzystniejszych warunków zakończenia wojny. W swoich założeniach obydwa świadomie kalkulowali zniszczenie narodu. Speer planował to w gigantycznej krwawej kąpieli (*Blutbad*), która niewątpliwie nastąpiłaby w wyniku skoncentrowania decydującej walki pomiędzy wymienionymi rzekami<sup>13</sup>.

W ramach nazistowskiej polityki antyżydowskiej, której prawie nie uwzględnił Fest, rozwinął Speer indywidualną koncepcję eksterminacji tego narodu. Dowodzi tego chociażby jego zarządzenie już z 15 września 1938 r., nakazujące wysiedlenie żydowskiej ludności Berlina i opróżnienie w ten sposób 2500 mieszkań. Miało to umożliwić planowaną przez niego przebudowę miasta i przekształcenie go w stolicę czysto germańską (*Welthauptstadt Germania*). W okresie późniejszym jednoznacznie poparł *Holocaust* poprzez wytypowanie ludności żydowskiej w obozach zagłady (*Prager Quelle*)<sup>14</sup>. Obmyślił również systematyczne wykorzystywanie i wyniszczenie więźniów obozów

<sup>11</sup> H. Schwendemann, *Drastische Maßnahmen zur Verteidigung des Reiches an der Oder und Rhein...: eine vergessene Denkschrift Albert Speers vom 18. März 1945*, s. 7 – artykuł zostanie opublikowany wiosną 2001 r. w „*Journal of Contemporary History*” (Londyn); H. Schwendemann, *Lebensläufer über verbrannter Erde. Vom Rüstungsminister zum Widerständler: Wie Speer die eigene Biographie rückwirkend schönigte*. „*Frankfurter Allgemeine Zeitung*” z 26 IV 2000, s. 52.

<sup>12</sup> Cytuje go po raz pierwszy G. Janssen, *Das Ministerium Speer. Deutschlands Rüstung im Krieg*, Berlin 1968, s. 310; D. Eichholz, *Geschichte der deutschen Kriegswirtschaft 1939-1945*. Berlin 1996.

<sup>13</sup> Tamże, s. 10-11.

<sup>14</sup> F. Freund, B. Perz, K. Sthulpfarrer, *Der Bau des Vernichtungslager Auschwitz-Birkenau. Die Aktenmappe der Zentralbauleitung Auschwitz „Vorhaben Kriegsgefangenenlager Auschwitz (Durchführung der Sonderbehandlung)” im Militärhistorischen Archiv Prag. „Zeitgeschichte” 20 (1933)*, s. 187-214.

koncentracyjnych przez pracę, i to głównie w przemyśle zbrojeniowym Rzeszy. Wskazano równocześnie na inny przykład, a mianowicie na obóz koncentracyjny KZ-Struththof (jeden obóz koncentracyjny na terenie Francji), który m.in. na życzenie Speera zlokalizowano celowo blisko kamieniołomów granitu, aby w nieludzkich warunkach wykorzystywać więźniów przy pozyskiwaniu granitu na monumentalne budowle jego autorstwa. Dokonał on reorganizacji przemysłu Niemiec i krajów okupowanych. Od 1942 r. przy jego wyraźnej inicjatywie, jako ministra do spraw uzbrojenia Rzeszy, zakłady przemysłowe lokalizowano w bezpośrednim sąsiedztwie obozów koncentracyjnych, czego przykładem był chociażby Oświęcim (KZ – Auschwitz). Cel tego był dwojaki: wyniszczanie więźniów obozów koncentracyjnych poprzez efektywną pracę na rzecz Niemiec w przemyśle zbrojeniowym i produkcja wielu materiałów niezbędnych dla gospodarki wojennej Rzeszy. Nie tylko argumenty Schwendemanna, lecz również głos naocznego świadka wojennych wydarzeń podały w wątpliwość obiektywizm Festa. Były niemiecki żołnierz, który wiosną 1945 r. walczył na terenie Węgier opowiedział o wizycie Speera w tamtejszych oddziałach *Wehrmachtu*, jego obietnicach dostarczenia „cudownej broni”, zachętach do dalszej walki oraz rozbudzeniu w walczących nieuzasadnionej nadziei na sens dalszej walki.

Na koniec spotkania ze strony uczestników dyskusji padło niezwykle ważne pytanie: co obecnie upoważnia do popularyzowania, przez tak przystępnie podaną literaturę, przestępców wojennych typu Speera oraz czy towarzyszy autorowi świadomość niebezpieczeństw wynikających z tak niezwykle sugestywnie zbudowanego i przekazanego społeczeństwu obrazu „dobrego nazisty”?

*Bożena Górczyńska-Przybyłowicz*